

## **Uchwała z dnia 19 października 2000 r., III CZP 20/00**

*Przewodniczący: Sędzia SN Tadeusz Domińczyk*

*Sędziowie SN: Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca), Kazimierz Zawada*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „O.” w W. z udziałem Stefana J. i Janusza W. o wpis, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 19 października 2000 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 29 lutego 2000 r., do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 k.p.c.:

„Czy w postępowaniu o wpis do rejestru spółdzielni, składu nowego zarządu tej spółdzielni, uczestnikiem tego postępowania w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. w związku z § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 1995 r. w sprawie sposobu prowadzenia sądowego rejestru spółdzielni (Dz.U. nr 23 poz. 129) może być odwołany członek zarządu spółdzielni”.

podjął następującą uchwałę:

**Odwołany członek zarządu spółdzielni nie jest zainteresowanym w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. w sprawie o wpis do rejestru spółdzielni imion i nazwisk członków nowego zarządu.**

### **Uzasadnienie**

Sąd Rejestrowy, uwzględniając wniosek Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „O.” w W., postanowił o wykreśleniu z rejestru spółdzielni imion i nazwisk odwołanych członków zarządu oraz o wpisaniu nowo powołanych członków tego organu wnioskodawczyni.

Postanowienie to zaskarżyło apelacją dwoje spośród wykreślonych osób, które zarzuciły powzięcie uchwały o ich odwołaniu przez walne zgromadzenie członków z rażącym naruszeniem prawa oraz zawiadomiły sąd rejestrowy o zaskarzeniu tej uchwały przed Sądem Okręgowym.

Przy rozpatrywaniu apelacji przez Sąd Okręgowy w Warszawie powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, które, sformułowane w pkt II sentencji postanowienia tego Sądu z dnia 29 lutego 2000 r., przedstawione zostało do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Istota poważnych wątpliwości Sądu Okręgowego sprowadzona została do pytania, czy odwołany członek zarządu spółdzielni może być uczestnikiem postępowania w sprawie o wpis do rejestru spółdzielni nowo powołanych członków zarządu. Rozstrzygnięcie tej kwestii przesądzi bowiem – pozytywnie bądź negatywnie – o legitymacji odwołanego członka zarządu do wniesienia apelacji.

Według pierwszego z przytoczonych stanowisk brzmienie art. 510 § 1 k.p.c. przemawiać ma za przyjęciem, że odwołany członek zarządu spółdzielni może być uczestnikiem postępowania, a więc podmiotem legitymowanym do wniesienia apelacji. Za drugim stanowiskiem, kwestionującym istnienie legitymacji odwołanego członka zarządu do wniesienia apelacji, przemawia z kolei deklaracyjny charakter wpisu do rejestru zmian w składzie członków zarządu spółdzielni, co ma prowadzić do wniosku, że postępowanie rejestrowe nie dotyczy praw i obowiązków wykreślonych członków zarządu jako osób fizycznych. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał na kolejne argumenty mające przemawiać za trafnością drugiego stanowiska, a mianowicie na możliwość poszukiwania ochrony przez odwołanych członków zarządu na podstawie art. 189 k.p.c., a także na podstawie art. 42 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm. – dalej "Pr.spółdz.").

Wreszcie Sąd Okręgowy podniósł, że postępowanie rejestrowe powinno być szybkie i pewne, zapewniające bezpieczeństwo obrotu i ochronę osób trzecich, działających w zaufaniu do rejestru, oraz wiarygodność dokonanych w nim wpisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sformułowanie zagadnienia prawnego okazało się niezbyt precyzyjne, bowiem Sąd Okręgowy zapytał wprost o to, czy określony podmiot może być uczestnikiem postępowania, podczas gdy z uzasadnienia postanowienia wynika, że w istocie chodzi o przesądzenie kwestii statusu „zainteresowanego w sprawie”. Uczestnikiem staje się bowiem każdy zainteresowany w sprawie, jeśli weźmie w niej udział (art. 510 § 1 k.p.c.), albo jeśli zostanie wezwany przez Sąd do wzięcia udziału w sprawie (art. 510 § 2 k.p.c.). O zajęciu pozycji procesowej uczestnika postępowania rozstrzyga więc wzięcie przez zainteresowanego w sprawie udziału w toczącym się

postępowaniu, będące skutkiem podjęcia przezeń określonej czynności procesowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1997 r., I CZ 82/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 209). Sposób nabycia statusu prawnego uczestnika postępowania określił więc ustawodawca jednoznacznie.

Możliwość uzyskania takiego statusu prawnego w postępowaniu nieprocesowym zależy jednak od uprzedniego pozytywnego przesądzenia tego, że określony podmiot jest zainteresowanym w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., a więc że wynik postępowania dotyczy jego praw. Innymi słowy, brak uprzedniego pozytywnego przesądzenia o istnieniu podmiotu „zainteresowanego w sprawie” czyni przedwczesnym rozważania w przedmiocie nabycia statusu uczestnika postępowania. Próba bowiem wzięcia udziału w sprawie przez podmiot, którego praw nie dotyczy wynik postępowania nieprocesowego, a więc który nie jest zainteresowanym w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., nie może doprowadzić do uznania go za uczestnika postępowania.

Rozstrzygnięcie wątpliwości Sądu Okręgowego sprowadza się zatem do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy odwołany przez uprawniony organ członek zarządu spółdzielni może być uznany za zainteresowanego w sprawie o wpis do rejestru spółdzielni imion i nazwisk członków jej nowego zarządu.

Na tak sprecyzowane pytanie należało udzielić odpowiedzi negatywnej.

Zainteresowanym w sprawie, a więc jedynie ewentualnym czy też potencjalnym uczestnikiem postępowania nieprocesowego, jest każdy z tych, których praw dotyczy wynik postępowania. Musi to być jednak interes prawny w postępowaniu nieprocesowym (a więc nie interes emocjonalny, gospodarczy lub czysto faktyczny), wynikający z pewnych zdarzeń prawnych, które wywołują konieczność uregulowania wiążących się z nimi stosunków prawnych i rodzą obiektywną potrzebę wszczęcia postępowania lub wzięcia w nich udziału (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1981 r., III CZP 2/81, OSNCP 1981, nr 8, poz. 144).

Zainteresowanym jest więc tylko taka osoba, której sfery prawnej dotyczy wynik postępowania nieprocesowego, mogący wywołać choćby pośrednie skutki prawne w sferze jej praw i obowiązków. Sąd ma więc obowiązek czuwania z urzędu nad tym, aby wszyscy zainteresowani w sprawie brali w niej udział w charakterze uczestników postępowania, ale również nad tym, aby uczestnikami nie stały się osoby przypadkowe. Wymaga to od Sądu badania, czy osoba zgłaszająca swój udział w sprawie jest rzeczywiście zainteresowana wynikiem postępowania (por.

uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1991 r., III CZP 79/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 69). Co więcej, Sąd może odmówić dalszego udziału w postępowaniu nieprocesowym osobie, która nie jest zainteresowana jego wynikiem, a więc z urzędu wyeliminować dotychczasowych uczestników, jeśli uzna że wynik postępowania ich praw nie dotyczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1999 r., II CKN 606/99, OSNC 2000, nr 4, poz. 68, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1999 r., III CKU 25/98, nie publ.). Rolą sądu w postępowaniu nieprocesowym jest więc kształtowanie podmiotowej strony tego postępowania niezależnie od woli wnioskodawcy. (...)

Okolicznością kształtującą krąg zainteresowanych w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., a więc potencjalnych uczestników postępowania nieprocesowego, jest więc z pewnością przedmiot tego postępowania w kontekście podmiotowego zakresu skutków prawnych, jakie może wywołać zapadłe w nim orzeczenie.

Przedmiotem niniejszego postępowania jest wpis do rejestru spółdzielni zmian danych podlegających wpisowi, w postaci imion i nazwisk członków zarządu wnioskodawczynie, stosownie do wymogów wynikających z art. 10 § 1 pkt 6 w związku z art. 10 § 2-4 Pr.spółdz.

Wpisy do rejestru spółdzielni mają w zasadzie charakter deklaracyjny, a więc stwierdzają jedynie istniejący już stan prawny, ukształtowany uprzednio innym, wcześniejszym zdarzeniem prawnym. Taki deklaracyjny charakter ma również wpis każdej zmiany danych w postaci m.in. imion i nazwisk członków zarządu. Odmienny, a więc konstytutywny charakter wpisu musiałby wyraźnie wynikać z ustawy i nie może go uzasadniać nawet ustawowy obowiązek ujawnienia w rejestrze wspomnianych zmian (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1998 r., I CKN 542/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 177).

Tymczasem zdarzeniem prawnym, będącym źródłem nabycia bądź utraty przez określoną osobę uprawnień członka zarządu spółdzielni, jest uchwała właściwego organu spółdzielni, określonego w art. 49 § 2 Pr.spółdz., o wyborze bądź odwołaniu członka zarządu, a nie wpis do rejestru spółdzielni zmian, będący jedynie bezpośrednim, choć obligatoryjnym zarazem, następstwem podjęcia wspomnianej uchwały. Wobec powyższego Stefan J. i Janusz W. nie są w niniejszej sprawie osobami zainteresowanymi w rozumieniu art. 510 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., bowiem wynik niniejszego postępowania rejestrowego nie będzie dotyczył ich

praw, które zostały już wcześniej ukształtowane uchwałą właściwego organu spółdzielni, pozbawiającą ich członkostwa w zarządzie. (...)

Wynik niniejszego postępowania rejestrowego będzie więc jedynie odzwierciedleniem treści konstytutywnych uchwał organu spółdzielni i jako taki nie może więc on dotyczyć praw byłych członków zarządu wnioskodawczynie, którzy ochrony swych praw mogliby ewentualnie dochodzić na podstawie innych przepisów.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., podjął uchwałę jak na wstępie.

